

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. —
 Z odnośnikiem do domu . 2 zł. 50 gr.
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową 3 zł. —
 Zagranicą 5 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 281 (7911)

Niedziela, dnia 7 grudnia 1924 r.

Rok XXXII

Zadajcie **SPOTYKACZ SZUSTOWA** wszędzie!

ZABAWKI

krajowe i zagraniczne w wielkim
 wyborze, oraz ozdoby choinkowe,
 po cenach bardzo przystępnych poleca
 firma „RAJ DZIECIĘCY”

właśc. C. KRONENBERG
 KALISZ, Wrocławska 36.

2343

MASYWY

GUMA TECHNICZNA
 KABLE i PRZEWODNIKI
 MATERJAŁY GUMOWE

OPONY

Fabryki wyrobów gumowych i kabli

Józefa Reithoffer'a synowie, Wiedeń

egzystuje od 1832 r.

Jeneralna Reprezentacja i Składy:

Sp. Ako. „Warginta“, Warszawa, Długa 48, (Dom Śląski).

Przedstawicielstwo i skład
 na Kalisz i okolice:

Maks Rynek, Kalisz,
 Al. Józefiny 13, telefon 219 - 273.

2344

GUMY
POWOZOWE

PAKUNKI

WĘGIEL Górnośląski

z kopalni:

Max
 Hramsta
 Georg
 Oheim
 Fanny
 Hoym
 Fürsten
 Emanuelssegen

Marie
 Böer
 Brade
 Heinrichsglück
 Neuglückauf
 Prinzen
 Heinrichsfreude

po cenach kopalnianych na wek-
 sle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
 fabryki

„RUDNIKI” po cenach
 fabrycznych
 na weksle 1—2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”
 po cenach hutniczych
 na weksle 3 miesięczne.

WAPNO
CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki”

na weksle 3 miesięczne.

UPERFOSFAT

od 14
 do 22
 proc.

po cenach fabrycznych
 na weksle 3 miesięczne

— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. TEL. 92.

H. BISKUPSKI KALISZ,
Gł. Rynek 24.

Na nadchodzące święta

POLECA:

POLECA:

WINA WĘGIERSKIE i FRANCUSKIE

:: własnego importu. ::

Koniaki, likiery i rumy.

Pierniki pierwszorzędnej jakości.

Sardynki francuskie i różne konserwy.



Która z PAŃ chce mieć białą, delikatną rękę niech używa tylko

„KRASNA CREME”

przeciw czerwoności, szorstkości i pękaniu skóry rąk.

ŻAŁOĆ WSZĘDZIE

2104

Na gwiazdkę tanio dla odsprzedających!

Wycinanki: Złóbki, lalki, zwierzęta, domki, żoł-
 nierze i pajace bardzo tanio.

Pocztówki gwiazdkowe i noworoczne (także
 humoryst.).

Kalendarz Maryjański, wszechświatowy, Przyja-
 ciel żołnierza z oryg. rabatem.

Błoczek i ścianki kalendarzowe.

Książki do nabożeństwa i różańca.

Teozki pap. list. 5/5, 10/10 i kasetki ładne tanio.

KSIĘGARNIA WYDAWNICZA POLSKA,

POZN AŃ, ul. Ratajczaka 11a, m. 5.

2353

TANI OPAŁ”

Sprzedaj węgiel najprzedniejszych
 gatunków z odstawą do domu.

CENY KONKURENCYJNE!

12 Nowy- Rynek 12

KINO-TEATR

O A Z A

Młody Maharadża

Wielki orientalny dramat wschodu w 8-miu nadzwyczaj interesujących aktach.

Rolę tytułową odtwarzają:

Rolę tytułową odtwarzają:

Od dziś i dni następne

Ulubieniec kobiet!

Bożyszcze tłumów!

Najpiękniejszy bohater ekranu!

najpotężniejsze arcydzieło
świata na rok 1924
Rudolf Valentino oraz urocza jego partnerka
Wanda HAWLEY.

Niebывала okazja

S. MACIEJOWSKI

KALISZ, ul. Wrocławska 13, tel. 265.

Skład Porcelany, Fajansu, Kryształów, Lamp i Platerów

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klijęntelę, iż od dnia 1-go do 24-go grudnia r. b.
rozpocznie się pierwsza od założenia firmy

Przedświąteczna wyprzedaż

towarów z rabatem 20%, a mianowicie:

Różnej galanterji na podarki gwiazdkowe

Porcelany i szkła stołowego

Lamp gazowych, elektrycznych, oraz naftowych

Kryształów

Garniturów na umywalnie

Kamiennych naczyń kuchennych i t. p.

!!! NIEBYWAŁA OKAZJA TANIEGO KUPNA !!!

Niebывала okazja

WYSTAWA SZTUKI

w sali gimn. im. Adama Asnyka

GRODZKA № 1, w KALISZU,

zostanie otwartą w piątek, dn. 5 grudnia r. b. o godz. 10-ej z rana.

WYSTAWIONE BĘDĄ:

obrazy olejne, akwarelle, akwaforty, drzeworyty znanych:
włoskich, polskich, francuskich, holenderskich, norweskich,
niemieckich i austriackich malarzy oraz kolekcja drze-
worytów japońskich i chińskich z 18 i 19 stulecia.Wystawa otwartą
będzie:W piątek od 10 do 12, oraz od 2 do 8, w sobotę,
6-go grudnia od 10-ej z rana do 8-ej wieczorem,
w niedzielę 7-go grudnia od 9-11 i od 1-8-ej
wieczorem, w poniedziałek od 10-ej do 8-ej.

Ceny miejsc: dla dorosłych 1 zł., dla wojskowych i uczni 30 groszy.

2426

„SECESJA”

FARBIARNIA

i

CHEMICZNA PRALNIA

oraz

dekatyzowanie i czyszczenie
wszelkich futer i piór.Aleja Józefiny № 19,
prawa oficyna, parter.

2389

COGNAC
BOULESTIN
 MARKA BEZKONKURENCYJNA

Ogólnie

przez

znawców

FAWORYZOWANA

Przedstawicielstwo D. H. SZWARC I SŁUCKI,
W. rzawa, Zielna 24, telef. 3-55.

2314

Naczelnik Państwa i p. Prezydent Wojciechowski

W wykonaniu portretowym rzecz wysokiej wartości artystycznej.

POLECA jedynie w KALISZU atelier sztuki fotograficznej p. f.

„ENGEL” ul. Niecała 12.

Zdjęcia oraz portrety utrzymane na wysokim poziomie sztuki pozwalają zadowolnić najwytworniejszy gust Sz. Klijęnteli.

Nagrodzony przez Naczelnika Państwa listem pochwalnym w 1922 r.

2425

KINO-TEATR

MIRAZ

Królowa niewolników

(Księżyca Izraela)

DZIS

WIELKA

PREMJERA,

t. j. w PIĄTEK!

Największa sensacja międzynarodowa.

Dwie serie razem (całość).

Dotychczas niewidziane!

„Wyjście żydów z Egiptu”.

„Przejście przez Morze Czerwone”. „Dziesięć plag egipskich”

„Królowa niewolników na stosie” i t. d.

Reżyserja: MICHAŁA KERTESZA.

W rolach głównych: MARJA KORDA i ARLETTE MARCHAL.

Ze względu na wyświetlanie bardzo długiego filmu, uprzejmie uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse. Początek w dni powszednie o godz. 5, w soboty i święta o g. 4, ostatni o g. 9-30.

Zakład Bacharsko-Slusarsko-Galanteryjno-Budowlany

Mieczysława Jarnuszkiewicza

KALISZ, Aleja Józefiny 23, (dom W-go Frenkla)

wykonywa wszelkie roboty w zakres powyższego wchodzące. Nagrodzony srebrnym medalem na wystawie Rzemieśl. 1912 r. w Kaliszu.

ALBERT HOFMAN

Przedsiębiorstwo budowy studzien artezyjskich, kanalizacja i wodociągi.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kliję, że mój warsztat mechaniczny został znacznie powiększony i przeniesiony do domu własnego róg Młynarskiej i Cmentarnej, telefon 39.

BAKALJE

BAKALJE

2457

W. Ziółkowski,

Stary Rynek № 1.

poleca na nadchodzące święta:

wielki wybór słodczy: PIERNIKÓW, ORZECHÓW w wyborowych gatunkach pierwszorzędných firm.

Oraz poleca:

znakomite WINA, KONIAKI i LIKIERY krajowe i zagraniczne po nader przystępnych cenach.

BAKALJE

BAKALJE

Zegarek złoty, Papier śnicę srebrną i Brylantowy pierścionek.

DARMO!!

NA GWIAZDKĘ!

NA GWIAZDKĘ!

może nabyć każdy z kupujących w firmie

B-ci Kronenberg, Wrocławska 25,

która każdemu kupującemu ponad 10 złotych wydaje bilet, na który wylutowane będą z końcem b. m. wyżej wymienione 3 przedmioty.

Na każdy przedmiot przypada sto biletów.

Termin ciągnięcia podany będzie do wiadomości w Gazecie Kaliskiej przy czem każdy posiadacz biletu ma prawo być obecnym przy ciągnięciu.

Niech każdy spieszy korzystać z okazji.

B-cia Kronenberg.

APTEKA

A. KUROWSKIEGO w Kaliszu

ul. Nowa, róg Babinej.

POLECA

specyfiki zagraniczne:

Urodonal Chatelain's, Piperazine Midy, Cascarine Leprince, Eumiotine, Arrheol, Riodyne, Angiolympe, Jodhyrine, Deschamp i inne.

Nadszedł świeży transport

TRANU.

D-ta L. Goldstein

były technik

D-ty Idzikowskiego w Warszawie.

Specjalna pracownia zębów sztucznych pod. najnow. systemu. Zęby sztuczne bez podniebienia. Mostki, korony złote i białe. Obturatory. Przeróbka starych zębów. Reparacja na poczekaniu. Przyjeźdnym roboty techniczne w ciągu dnia. Leczenie zębów, plomby, ekstrakcje bezbolesne.

Wrocławska № 24, front, I-sze piętro, od 8-11 i od 3-5.

2410

LEKCJI

śpiewu, postawienia głosu i dykoji

udziela

M. KRZYŻANOWSKI

Dozeń prof. FERRARI.

Zgłoszenia codziennie od 4-5, oprócz świąt. Warszawska 8, II piętro. 2331

Kalisz, lokal Banku Handlowego, ul. Wroclawska, wóście od rzeki.

Wystawa robót ręcznych

WSZYSTKICH DZIAŁÓW.

Otwarcie wystawy dn. 7 grudnia o g. 12 w południe. Wejście 50 gr. — Młodzież szkolna 30 gr. Wystawa otwarta codziennie od godziny 10-ej rano do 6-ej wiecz. do dnia 12-go b. m. włącznie.

List z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta).

Piękne ludowe stroje śląskie weszły, jak się zdaje, w stadium zaniku. Strój wiejski mężczyzny, składający się zazwyczaj z czerwonej kanielki średniej długości surduta, z polyskującymi guzikami metalowymi (srebrnymi) i obcisłych spodni w wysokich butach o lśniących cholewach strój ten, uzupełniony czapką futrzaną lub kapeluszem filcowym z szerokimi skrzydłami i kolorową chusteczką jedwabną na szyi, prawie że zanikł już od lat. Jedynie tylko gospodarze Rozbarku pod Bytomiem pozostali wiernymi strojom przodków. Ostatni raz miałem sposobność podziwiania tych pięknych malowniczych strojów chłopskich, gdy w roku 1922 banderja konna rozbarskich gospodarzy na czele wojska polskiego wkroczyła do Katowic.

Nierównie dłużej utrzymał i utrzymuje się strój ludowy kobiet. Utrzymały się we względnej czystości nawet pewne odmiany strojów, który inny jest w powiecie katowickim, a inny w powiecie raciborskim lub opolskim. Kilka takich odmian rozróżnić można. Strój kobiet składa się z „kiecki” (sukni) faldzistej i stanowiącej całość ze zszytym z nią stanikiem i „jaki” (od niem. „Jacke”, względnie zakieci z długimi rękawami, zapinanego od samej szyi małymi guzikami. Strój uzupełnia szeroka zapaska, sięgająca dolnego brzegu „kiecki” i chusta, w różny sposób mogąca okrywać głowę. Meżalki pod chustą noszą czepce, białe wyszywane lub całkiem z koronek sporządzone. Chustkę, zazwyczaj czerwoną (purpurą), zdobną w różne wzory kwiatów, przewiązuje się szelknie na głowie na kształt czapki, lub turbanu a w końcu głowę lekko nakrywa się w lecie jedwabnym szalikiem (złożonym w formie trójkąta, a w zimie większą i cieplejszą chustą. Na szyi noszą kobiety sznury koralu lub bursztynu, zwykle z krzyżykiem lub medaljonikiem na piersi. W lecie zwłaszcza na weselach i innych uroczystościach z powodu gorąca (tańce!) zamiast zakieci kobiety przywdziewają tylko podstanieczki białe z krótkimi a szerokimi rękawami z koronkami, ściągnetami wstążką powyżej łokcia.

Dodać należy, że wszystkie te części ubrań ozdobne są koronkami lub wzorami wyszywanymi, nieraz bardzo misternymi i w miarę zamożności, właścicielki świąteczny strój jej często znacznie cenniejszy jest do stroju niejednej elegancki wielkomiejskiej, z tem jednak, że taka elegancka zależna od stale zmieniającej się mody więcej łożć musi na swe stroje niż wieśniaczka znająca tylko jedną, starą modę ludową.

Zachowanie stroju ludowego na Śląsku zawdzięczać należy głównie pracy oświatowej duchowieństwa i prasy polskiej, która poniekąd słusznie obawiała się, że ludność, porzucając stary strój i lgnąc powoli do stroju miejskiego jako „fajniejszego”, bo stroju panów” t.j. Niemców z czasem nabierze manier niemieckich i wynarodowi się. Co do tego obecnie, w Polsce wolnej, niebezpieczeństwa niema, bo wszak cała inteligencja polska równie po europejsku się ubiera, jak inteligencja niemiecka, angielska czy francuska. Zaś inteligencja niemiecka na Śląsku polskim w ostatnich latach prawie całkiem wyparła inteligencja polska. Ale dlatego też właśnie ludność wiejska z mniejszymi skrupułami niż przedtem, stopniowo, odzwyczajają się od swych dotychczasowych strojów. Zmiana ta rozpoczęła się od młodszej i najmłodszej generacji. Rodzice albo raczej matki wprowadzić nie zmieniają już swego stroju na swe stare lata, jednakże dzieci swoje zaczęły ubierać „po pańsku”, po cichu może tusząc sobie, że w takim stroju dzieci ich później łatwiej znajdą jakieś stanowisko, aniżeli w stroju chłopskim. Kto im to za złe weźmie? A przecież mimo wszystko szkoda zaniku owych barwnych i malowniczych surdutów i czapek z piórami na wesołach fruujących „kiecki” faldzistych i „kabatków” koronkowych, które przypominają przychodniowi, że znajduje się na Górnym Śląsku...

Po powyższym rozdziale prawie że niepotryśnym niechże mi wolno będzie skreślić w drugim rozdziale chociaż najważniejsze momenty z życia politycznego na Śląsku doby ostatniej. Dla

braku będącego do mojej dyspozycji miejsca streszczę się tylko do zaznaczenia faktów, dołączając gdzieś krótki komentarz.

Na czoło wszystkich spraw wybija się sprawa głównego oskarżonego. Wieczorka jako b. prze wodniczącego grupy Związku byłych powstańców w Bujakowie skazano „za zdradę stanu” na 2½ roku twierdzy. Grupa powstańców w Bujakowie reagowała już na ten wyrok, uchwalając jednogłośnie rezolucję, wzywającą władze polskie do represaliów, gdyby Niemcy nie wypuścili na wolność reszły, t.j. oko 75 aresztowanych Polaków. Rezolucja domaga się aresztowania wszystkich byłych członków „Selbstschutzu” i innych niemieckich organizacji półwojskowych, mieszkających lub pracujących na Śląsku polskim. Nadmienię należy, że cała prasa polska na Śląsku w najwyższym stopniu oburzona jest wyrokiem Lipskim, który nazywa niesprawiedliwym i haniebnym. Natomiast prasa niemiecka półmilczkiem sprawę tę przechodzi, o ile zaś ją porusza, usiłując dowiedzieć słuszności wydanego wyroku niemieckiego, a taki naprzykł. „Oberschl. Kurjer” z Król. Huty (w polemice z „Gońcem Śląskim”) odważa się nawet grozić Polakom przed zastosowaniem jakichkolwiek represali.

Władze polskie wprost bezprzykładną cierpliwością śledzą wybryki tutejszej niemieckiej prasy szowinistycznej i potrzeba już zdrady stanu lub podobnej zbrodni, ażeby im dać nauczkę częstokroć nawet niewiele bolesną. Skonfiskowano w tych dniach jeden numer „Katowitzer Ztg” i bytomskiej „Ostdeutsche Morgenpost”. Ale to

TELEGRAMY.

Krwawy dzień w Belgradzie

BELGRAD 6. Nadeszła tutaj wiadomość o spensjonowaniu czterech profesorów uniwersytetu zagrzebskiego przez rząd za to, że partja narodowa chorwacka umieściła ich na swej liście wyborczej. Przecie gwałtowni temu zaprotestowali studenci tutejszego uniwersytetu. Odbyło się wielkie zgromadzenie studenckie, które miało przebieg zupełnie spokojny, aczkolwiek niektórzy ustalona.

studenci serbscy, rozagitowani przez komunistów wznosili okrzyki na cześć komunizmu. Tymczasem policja i wojsko otoczyły zniaczką gmach uniwersytetu aczkolwiek zgromadzenie było zapowiedziane i dozwolone. Studenci do wzięli się o tem i kończąc obrady, wyszli przed gmach. Wówczas policja zaatakowała ich białą bronią. Wszczął się tumult i padły strzały. — Trzech studentów zginęło na miejscu, kilkudziesięciu zostało ciężko rannych. Policja strzelała dalej, nie bierząc rannych i zabitych nie jest jeszcze wiadomości o tem obiegła błyskawicą miasto budząc powszechne oburzenie. Na ulicach uformowały się spontaniczne pochody, protestujące przeciw mordowaniu studentów. Gdzieś tam zaczęto wznosić barykady. Wojsko szarżowało i dawało salwy. Padło wiele osób. W tłumie aresztowano każdego, kto nawinął się pod rękę, więzienia są przepełnione. Dopiero późno w noc tumulty usłaly wśród powszechnego przynęgnięcia.

Bezozelny zamach litwino-bolszewików na pociąg polski
WILNO, 6. Wczoraj w godzinach popołudniowych pociąg osobowy najechał pomiędzy stacjami Duszkaty i Turmont na kawał żelaza silnie umocowany na szynach. Wskutek szybkiej jazdy pociągu, zator został zrzucony z szyn. Śledztwo dotąd sprawców nie wykryło.

Wobec częstych prób wykołajenia pociągów na linii Wilno — Turmont, utworzono specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli władz policyjnych i kolejowych, która zajmie się zbadaniem tła tych zamachów.

Demonstracje w Żyrardowie

WARSZAWA, 6. Wczoraj odbyły się w Żyrardowie demonstracyjne pochody strajkujących robotników. Po wiecu jaki urządził poseł Dobrowolski (P.P.S.) w zamkniętym lokalu Domu Ludowym około 5.000 robotników ruszyło z po-

nie: rada ministrów odebrała debet pocztowy „Oberschl. Wandererowi”, wychodzącemu w Gliwicach (na Śląsku Opolskim) a posiadającemu także na Śląsku polskim wśród Niemców tutejszych licznych czytelników. — W Katowicach istnieje nawet filja „Wanderera”. Jakiż skutek wykazała uchwała polskiej rady ministrów? Oto ten, że poczta polska wprawdzie nie pośredniczy już w dostarczaniu „Wanderera”, zato jednak pisem to całymi pakami wysyła się do filji katowickiej kolejną, a stąd różnymi drogami i sposobami na całe województwo i inne dzielnice Polski.

Położenie gospodarcze na Śląsku wciąż jeszcze jest niezwykle ciężkie. Skarżą się nie tylko i przede wszystkim robotnicy, którzy nie mogą wyżyć za marny grosz ciężko zapracowany, ale skarżą się także kupcy i handlowcy. Przeważającą część ludności stanowią robotnicy, którzy dawniej za t. zw. „lepszych czasów”, byli główną ostoną kupca i rzemieślnika. Robotnik śląski przy obecnych niskich płacach nawet najżywniejszych potrzeb życiowych zaspokoić nie może. I stąd ogromne straty dla kupców wszystkich branż gdyż ludność robotnicza w zakupach ogranicza się do potrzeb najniezbędniejszych. Ile zaś tej ludności robotniczej w międzyczasie wyemigrowało z kraju? Do Francji samej dotąd około 38 tysięcy robotników z samego Śląska polskiego, a nieomal co tydzień dotąd wyruszają z Mysłowic na roboty do Francji znaczne partie robotników śląskich, przeważnie górników. Każdy taki transport obejmuje po 800 do 1500 osób. Ekspozytura francuska prosi i błaga w polskich pismach śląskich o zgłaszanie się robotników do Francji. Może to i dobrze, w każdym razie lepiej jest, ażeby robotnicy nasi, ludność nasza, miała pracę i zarobek, chociażby we Francji, zamiast beczynnym być wskazana na pomoc państwa i chwytaeli. Ale: czyż było nam tego potrzeba?

O około 40.000 bezrobotnych na Śląsku, o wielkich ofiarach społeczeństwa, ażeby ich podtrzymać na duchu, dla braku miejsca może w następnym „Liście” napisze.

ALEKSY PAJAK.

chodem na ulicę, niosąc sztandary i transparenty z odpowiednimi napisami. Robotnicy powzięli uchwałę analogiczną do uchwały w Łodzi z tym jednak zastrzeżeniem, że dotychczas pracujące pompy wodociągów oraz elektrownia miały być od dnia dzisiejszego nieczynne. Wobec groźby wybuchu w Żyrardowie t. zw. czarnego strajku, starosta interwenjował u posła Dobrowolskiego, aby robotnicy cofnęli uchwalony punkt czarnego strajku i pozostawili niezbędną obsługę przy elektrowni i pompach. Związek robotników żyrardowskich porozumiał się w tej sprawie z Łodzią, skąd Centralny związek robotników włókienniczych nadesłał upoważnienie do działania w Żyrardowie na własną rękę. Wobec tego nie mając presji centralnego związku żyrardowscy robotnicy zgodzili się na podtrzymanie pracy w wodociągach i elektrowni. Nastrój poważny lecz spokojny.

Aresztowanie fabrykanta fałszywych paszportów zagranicznych

WARSZAWA, 6. Onegdaj aresztowany został na stacji kolejowej Mińsk-Mazowiecki podejrzanym osobnik niejaki Pinkus Szklarek, który przybył z Warszawy. Podczas osobistej rewizji znaleziono przy nim 144 czystych blankietów paszportów zagranicznych. Dochodzenie prowadzi miejscowa policja, chodzi bowiem o ustalenie czy paszporty te zostały przez Szklarkę skradzione, czy też ma się do czynienia z fabrykantem fałszywych dowodów zagranicznych. Nie jest wykluczone, że 18-letni Pinkus Szklarek, jako członek komunistycznego związku młodzieży przewoził dowody te dla K.P.R.P.

Włoski strajk w warsztatach kolei w Warszawie

WARSZAWA, 6. Wczoraj wybuchł w warsztatach Warszawa-Wschodnia włoski strajk kolejowy. Przyczyną strajku było niewypłacenie należnej pracownikom kolejowym premii. Strajk został w przeciągu jednej godziny zlikwidowany.

W Łodzi wybuchł strajk powszechny

ŁÓDŹ, 6. Sytuacja w Łodzi przedstawia się coraz groźniej. Wiadomość o zgodzie przemysłowców na arbitraż nie pozyskała zaufania wobec stałego dotychczasowego przewlekania i prowokacyjnego lekceważenia sprawy przez „Lewiatana”.

Wczoraj wieczorem odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli organizacji robotniczych w osobach pos. Szczerkowskiego, Waszkiewicza,

Wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w pogrzebie
ś. † p. tow.

Michała SPIRYDOWICZA

a zwłaszcza orkiestrze, chórom za wykonane pienia żałobne na cmentarzu,
oraz wszystkim korporacjom i organizacjom zawodowym serdeczne po-
dziękowanie składa

2454

Komitet pogrzebowy i Kaliska Organizacja P.P.S.

Harasza i Ziemięckiego (P.P.S., N.P.R., Ch. D.)
Wobec podpisania przez przemysłowców zgody
na arbitraż, uchwalono zasadniczą zgodę na ar-
bitraż oraz postanowiono zawiesić rozpoczęcie
strajku powszechnego, który proklamowano na
dzisiaj rano.

Jednakże ponieważ skomunikowano się z
Łódzką komisją strajkową dopiero w nocy — i że
względem na to, że aparat strajkowy był już pusz-
czony w ruch — po naradzie z komisją strajkową
postanowiono strajku nie odwoływać.

Wobec tego dziś stanęły wszystkie zakłady
przemysłowe i instytucje użyteczności publicz-
nej, a więc tramwaje, elektrownia, gazownia itd.
Tłumy robotników w nastroju podnieconym wy-
legły na ulicę. Wstrzymano fabrykę Widzewską,
która dotychczas nie brała udziału w strajku włó-
kienniczym. O godz. 11 r. zastrajkowały telefo-
ny, tak iż komunikacja telefoniczna z Łodzi u-
legła przerwaniu.

Dzisiaj o godz. 7 wieczorem odbędą się roko-
wania posłów stronnictw robotniczych związków
zawodowych i rządu w sprawie arbitrażu.

Demonstracyjny strajk w Sosnowcu

SOSNOWIEC, 6. W związku z ogólną sytu-
acją strajkową w Łodzi wybuchł strajk w Sosno-
wcu w fabryce włókienniczej Segoena. 1000 robo-
tników po przybyciu do Sosnowca delegatów zwią-
zku robotniczego łódzkiego porzuciło pracę. Rów-
nież w zakładach Dietla częściowo wybuchło bez-
robocie, przyczem 400 robotników opuściło fa-
brykę, podczas godzin roboczych.

Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 6. Zbyt niskie ceny propono-
wane przez młynarzy warszawskich, w ostatnich
dniach były przyczyną, że w dniu 4 b.m. na
gieldzie towarowo zbożowej zaofiarowanie zboża
znacznie osłabło. Sprzedawcy zaś żądali wyż-
szych cen. Skutkiem tej sytuacji prawie, że nie-
czyniono żadnych transakcji na gieldzie. Natom-
niast w obrotach pozagieldowych płacono za ży-
tosuchę 20 zł., za pszenicę wyborową od 25
26 zł. owies — 21 zł. wszystko za kwintal franco
sacją załadowawczą. Obroty na mąkę i otręby
nie wykazały żadnej zmiany w cenie, natomiast
znacznie ożywił się popyt na te artykuły.

Duchy w Brudzewie.

W t. zw. Brudzewie kolskim, miasteczku po-
łożonym w pobliżu Kościelca kolskiego, znajduje
się waga do buraków dostawianych do cukrowni
Zbiersk. Wagowym został mianowany p. X., który
przedtem był pracownikiem gospodarczym w je-
dnym z majątków pow. Kaliskiego.

Gdy p. X. pewnego dnia w tygodniu ubie-
głym położył się spać i zgasił światło usłyszał
ogromny huk w piecu, przyczem drzwiczki otwo-
rzyły się z hałasem, śruba zaś od pieca wylecia-
ła na środek pokoju.

Następnej nocy p. X. obudzony został no-
wym hałasem. Widły do buraków, które stały pod
ścianą bez powodu upadły na środek pokoju.

Gdy trzeciej nocy lampa, stojąca na stoliku
przy łóżku znalazła się na drugim stole oddalo-
nym o kilka kroków od łóżka, p. X. (zdemorowa-
ny wypadkiem zatelefonował do dyrekcji w Zbiers-
ku o wypadkach i prosił o przeniesienie go
gdzieś indziej, gdyż z powodu „strachów” więcej w
Brudzewie mieszkać nie może. Zawiadomiony o
nadzwyczajnych wypadkach posterunkowy po-
stanowił schwytać następnej nocy niefortunnego
figlarza i w tym celu skrył się w pobliżu wagi na
czatach.

Jakież zdziwienie było posterunkowego gdy
późnym wieczorem zauważył wysoką postać w
bieli zbliżającą się do wagi. Gdy postać ta na
wołanie posterunkowego „stój” nie chciała się
zatrzymać, wyjął rewolwer i sześć razy pocią-
gnął za cyngiel, jednakże wszystkie sześć razy re-

wolwer nie wystrzelił, postać zaś po chwili zni-
knęła.

Nazajutrz p. X. przeniósł się na mieszkanie
do Turku, wszelkie zaś zjawy zniknęły.

Co jest najoryginalniejsze w tej całej spra-
wie, to to, że po sprawdzeniu rewolweru w godzi-
nę po wypadku funkcjonował on zupełnie dobrze
i wszystkie ładunki wystrzeliły. Całe to dziwne
zajście poruszyło umysły mieszkańców pow. tu-
reckiego i kolskiego i jest tematem licznych ko-
mentarzy.

KRONIKA

Z POWODU ŚWIĘTA MATKI BOSKIEJ w
dniu 8-ym b.m. następny numer Gazety Kaliskiej
opuścił prasę drukarską we wtorek dn. 9 b.m.
w godzinach popołudniowych.

— W KOŚCIELE OO. Franciszkanów dn. 8
b.m. odpust Niepokalanego Poczęcia Najśw. Ma-
rii Panny, Patronki Zakonu franciszkańskiego.
Porządek nabożeństwa następujący: Prymaria
(Roraty) z nauką o godz. 7. Msza św. cicha o
godz. 9. Wotywa przed obrazem Niepokalanej o
godz. 10. Suma z wyst. Najśw. Sakramentu proce-
sja i kazaniem o godz. 11.

Nieszpory z procesją o godz. 4.

— PRZYSIĘGA REKRUTÓW.

W niedzielę dnia 7 grudnia 1924 roku od-
będzie się uroczyste zaprzysiężenie rekrutów w
Kaliszu z następującym programem:

O godz. 9-ej msza św. w kościele św. Mikołaja,
następnie o godz. 10-ej zaprzysiężenie w ko-
szarach 29 p. Strzel. Kan. Defilada.

Wstęp dla wszystkich wolny — wejście z
bramy parkowej (przeciw hydropatii).

— ODCZYT I KONCERT RADJOFONI-
CZNY.

Staraniem Kaliskiego T-wa Wioślarskiego od-
będzie się w poniedziałek 8 b.m., w gimnazjum A.
Asnyka, odczyt prof. Łyska na nowy temat: „Jak
urządzić radio-stację amatorską”, a następnie
przez godzinę słuchane będą koncerty z zagranic-
cznych radiostacji. Początek o godz. 5 popoł.
Wejście 1 złoty.

Zarząd T-wa Wioślarskiego prosi Druhów o
liczne przybycie na odczyt koncert, wraz ze zna-
jomymi gośćmi. Projektowane jest urządzenie
radio-stacji w klubie T. Wioślarskiego.

— ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE NA r.
1925.

Świadectwa przemysłowe na r. 1925 muszą
być wykupione w kasach skarbowych do końca
r.b. Aby uniknąć nadmiernego napływu spóźnio-
nych podatników, pożądaną jest nieodkładanie na
ostatni termin wykupu świadectw. Termin wykupu
świadectw przemysłowych przedłużony bezwzględ-
nie nie będzie, od dnia 2 stycznia roku przyszłego
rozpocznie się szczegółowa rewizja osób i
instytucji, podlegających obowiązowi wykupu
świadectw przemysłowych i egzekwowanie na-
teżności łącznie z bardzo wysoką karą. Zgodnie z
ustawą za niewykupienie świadectwa przemysłowe-
go w terminie grozi obowiązek wpłacenia po-
trójnej ceny świadectwa przemysłowego odpowie-
dniej kategorii.

— Z POŁKI KSIĘGARSKIEJ.

Do Księgarni p. Skapskiego nadeszły świeże
nowości, z Biblioteczki Sapho „wymienię natę-
dnie wybrane książeczki Schopenhauera: „Mi-
łość i Kobiety”, Pławią Bourget’a; „Zazdrość w
miłości”. Obiedwie zawierają szereg głębokich
myśli i zasługują na przeczytanie zwłaszcza ze
strony pań, gdyż są przeważnie im poświęcone.

Zupełną nowością jest pierwszy tom wydaw-
nictwa p.t. „Biblioteka pisarzy żydowskich” któ-
ry zawiera zbiór nowel z życia żydów ukraińskich

po dogólną nazwą „Notatki komiwojażera” pió-
ra pisarza żargonowego Szolem Aleicham w
tłumaczeniu Jakóba Apeszlaka.

Wydawnictwo to widocznie chce zapoznać
społeczeństwo polskie z literaturą żargonową,
która zapewne egzystuje od niedawna i z tego po-
wodu nie jest zbyt bogatą.

Notatki komiwojażera“ obejmują szereg o-
brazków z życia ciemnoty żydowskiej, prześlado-
wanej przez rosyj i wyzyskiwanej przez boga-
tych współwyznawców, którzy umieli trafić do
łask możnych urzędników za pomocą łapówek.

Książka ta, kogo interesuje życie niżej ży-
dowskich, warta jest przeczytania, tem więcej
że tłumaczenie dokonane jest językiem popraw-
nym.

— PAMIĘCI ŚL. KEMPNERA.

Prezes Rady ministrów i minister skarbu
wystosował do p. Kempnerowej po zgonie jej
męża, zasłużonego ekonomisty, pismo następują-
ce:

„Łącząc się z ogólnym głosem żalu, jaki obu-
dziła wiadomość o zgonie ś.p. męża Pani, prze-
syłam Jej wyrazy mego szczerzego współczucia z
powodu bolesnego ciosu, który dotykając tak
ciężko Szanowną Panią, pozbawił jednocześnie
kraj nasz zasłużonego na polu ekonomicznym
pracownika. Oby to powszechne współczucie, mo-
gło być choć w części pociechą w ciężkim Pani
strapieniu.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego powa-
żania.

WI. GRABSKI.

— Z UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO
imiienia H. Sienkiewicza. W niedzielę 7-go gru-
dnia odbędą się dwa wykłady od godz. 5—7
wieczorem. prof. Matawowska Przyroda „Życie
roślin” prof. L. Suchorska Historia „Polska za
pierwszych Piastów”. Bilety na wykłady 10 gr.
godzina.

Z KABARETU „LOUVRE”.

Sympatyczna sala „Louvre” zapelniała się
wczoraj szczerze gośćmi, którzy bawili się wy-
mienicie, zadowolając w dużej mierze humoru-
wi konferenciera p. Szremskiego. Pani Basia Hal-
mirska umiała wieczór śpiewem i bezkonkurencyj-
nym gwizdem. Hr. Gustaw Stadniński i jego wy-
śmienita partnerka pani Rita Czachowska odtań-
czyli bostona i na bis „Ampe”. Dużo uroku doda-
je akompaniament znany kwartet (Jazz-band)
pod dyr. Beigelmana, który gra świetnie, to też
„dancing” miał powodzenie.

Gielda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.17½
Londyn	24.45
Paryż	28.70
Szwajcaria	100.60
8% pożycz. zł.	6.40
4% pożycz. prem.	0.76
Bony zł. S. II A.	0.99
Listy Zast. T. K. Ziem.	17.
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	4.50

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI
„KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej
PRZY SEJMIKU

w dniu 6 grudnia 1924 r. godz. 7 rano

1) Ciśnienie powietrza	756.1 m.m.
2) Kierunek wiatru	SE
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Mgła
5) Wilgot. bezwzględna	4.5 m.m.
6) Wilgot. względna	96%
7) Temp. powietrza	+0° 2
8) Ilość opadów	0.2
9) Najwyż. temp.	+6° 7
10) Najniż. temp.	-0° 1
11) Temp. grunt. na głę- bokości 50 cm. 1 g. pp.	+0° 47

Skradajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

„Podróż na Mars”

2) Tłumaczenie z angielskiego

ROZDZIAŁ 2.

Mały djabelek przy elektrycznym piecyku o-
tworzył swoją paszczę. I klapnął szczęką 8 razy.
— Osmą godziną — potem szczęką opadła i
mały djabelek umilkł.

Wówczas to otwały się drzwi i do pracowni
największego astronoma 50-letniego stulecia, po-
cichu wszedł wysoki, barczysty mężczyzna, o br-
natnej cerze. Był to Rhy, służący Dra Fabryciu-
sa.

Bez słowa postawił na stole śniadanie, które
Dr. Fabrycius spożywał a raczej połykał szybko,
myśląc o czem innym. Ukończywszy jedzenie, na-
cisnął guzik dzwonka i zawezwał służącego do
siebie.

Rhy trwożnie spoglądał w oczy swojemu pa-
nu. Ten olbrzym drżał przed tym małym, chudym
człowieczkiem.

— Idź teraz, Rhy i postaraj się mi o adresy
największych miliardów w Ameryce.

Służący skłonił się głęboko i zniknął. Dr. Fa-
brycius pozostał sam. Zaczął przeglądać papiery
na swoim biurku i znowu zobaczył cyfrę 6.577.

Dr. Fabrycius zaklął straszliwie, zmiażdżył kart-
kę papieru i rzucił na podłogę i zdeptał nogą.

— Przekleństwo przeznaczenia! orzekło o na-
szej zagładzie, a jednak my pójdziemy przeciwko
przeznaczeniu, my, my ludzie. To mówię, ja Dr.
Fabrycius. Nie nadarmo przepracowałem całe
życie!

— Ujdziemy śmierci!... zwyciężymy!... będziemy
tryumfować i żyć!...

Mijały minuty i kwadranse... Mózg dra Fa-
brycusa pracował gorączkowo. Potem stary a-
stronom wziął do ręki gruby, w czarną skórę o-
prawny tom. To były jego prywatne zapiski...

Fabrycius szukał dłuższą chwilę — wreszcie
znalazł...

Zadowolony zamknął księgę:

— Robur Hall!... on musi to uczynić!...

Mały djabelek wydzwonił 13 godzin. Rhy,
wszedł do pokoju i w milczeniu podał swemu pa-
nu arkusz papieru. Doktor Fabrycius nie znośił,
aby się do niego odzywano niepotrzebnie. Mówił
tylko o rzeczach najkonieczniejszych.

— Ilu? — zapytał astronom.

— Pieciu, panie!...

Doktor Fabrycius spojrział na podany mu
papier i zaczął czytać nazwiska.

Fineas Rooth, Nowy York Breeman Square
568 miliardów.

Rany Yoor, Chicago Fifth Avenue 6, — 432
miliardy.

Ralf O'Lean, Filadelfia King Street — 397
miliardów.

Jonas Aberdeen, Boston William Place — 345
miliardów.

Francis Daught, Waszyngton — 290 miljar-
dów.

Z uśmiechem czytał Fabrycius nazwiska kró-
lów dolarowych i umieszczone przy nich cyfry!
Ci muszą mu pomóc!... Pomoga, aby rato-
wać samych siebie!...

A inni, reszta?... ten cały motłoch?... niech
ginie, skoro przeznaczony jest na zagładę!...

Ratunek nie jest wcale łatwy!... Wszak na-
leżało iść naprzeczek naturze i wszystkim jej si-
łom, które dotychczas uważano za niezwyciężone.
Ale udać się musi!... trzeba bardzo wiele pienię-
dzy — i siły — i pracy mózgu!...

W przedewszystkiem pieniędzy!... Dlatego
dzięki swoim kapitałom uratuje się pięciu miljar-
derów, najbogatszych pośród bogatych!...

(Pieciu królów złota!... i on Fabrycius, król
wiedzy!...

— Rhy!...

Drzwi otwały się natychmiast. Dwoje czuj-
nych uszu czekało na rozkazy.

— Wyjeżdżam z domu!... Na godzinę!... Sanki!
Rhy skinął głową i zniknął.

W kilkanaście minut później elektryczne san-
ki stały przed bramą wjazdową. Doktor Fabry-
cius otulony we futro wsiadł. Potem pojazd ru-
szyl w szalonym tempie.

Astronom wsparty na miękkich poduszkach,
spoglądał w zamyśleniu przed siebie — w śnież-
ną dal.

Chciał oderwać na chwilę myśl od swego
straszego odkrycia, ale nie udawało mu się to.

W mózgu tkwił mu ciągle uparcie jeden i ten
sam obraz...

Doktor Fabrycius mocniej otulił się futrem.
Było mu bardzo zimno, choć futro doskonale
wóz zamknięty. Ale myśl o śmierci, o zagładzie
wywoływała ten lodowaty dreszcz.

Doktor Fabrycius zebrał całą siłą swoją siłę
woli i energii, aby się otrząsnąć z przynębiają-
cego wrażenia... Wszak tylko odwaga i zimna
krew mogą go uratować!...

Mózg pracował gorączkowo... Nie tylko obawa
śmierci władała najznakomitszym astronomem
świata, ale i chęć postawienia na swoim — na-
przekór przeznaczeniu!...

A do tego potrzebne są pieniądze... Pieni-
dze i Robur Hall!...

Tylko Hall może mu pomóc... on tylko potra-
fi stworzyć to, co do tej straszliwej, bezprzykład-
nej walki jest konieczne!...

Doktor Fabrycius snuł dalej swoje plany...
Sądził, że Robur Hall da się z łatwością prze-
konać i pozyskać... Ale tamtych pięciu... Jak do-
nich przemówić, aby zrozumieli, aby uwierzyli,
aby go nie wzięli za warjata!... Trzeba ich opa-
nować, — tych złoczonych wilków!... Ale by to o-
siągnąć, trzeba poznać charakter, namiętności,
słabości każdego z nich!...

Doktor Fabrycius podniósł się z siedzenia i
odsunął szybkie okienka:

(D. C. N.).

Uwaga! Oszczędność!

Fabryka krawatów w Kaliszu Wlejska 17
podaje do wiadomości Sz. P., że przyjmuje do roboty
krawaty wszelkich formatów, z najmodniejszych
materiałów. Po cenach fabrycznych.

Przerabia stare.

2440



CZAJNIK

„wydajna”

OLATEGO NAJTAŃSZA I ZARAZEM
NAJLEPSZA HERBATA W UŻYCIU.



POCIECHA TRAPIONYCH CHOROBYMI NERWÓW

JEST świeżo wydana
książka moja! Omawiam w
niej na zasadzie długoletnie-
go doświadczenia przyczyny
powstania i leczenia chorób
nerwowych. Przesyłam każ-
demu, kto zażąda, tą księgę
zdrowia zupełnie
bezpłatnie. Tysiące
podziękowań świadczą o nie-
słuchanie dodatkowych wyni-
kach znużonego wysiłku
myśli dla dobra cierpiącej
ludzkości. Kto

DO TEGO GRONA NER-
WOWO—CIERPIĄCYCH
NALEŻY

kto cierpi na roztargnienie,
zanik pamięci, nerwowy ból
głowy, bezsenność, zaburze-
nie żołądkowe, nadwrażli-
wość, bóle w kończynach,
na ogólną lub częściową
niemoc fizyczną lub na jaką
kolwiek inną z tych bolączek
bez liku.

MUSI ZAŻAŻAĆ PRZE-
SZANIA MOJEJ KSIĄŻKI,
która mu pociechę niesie!
Kto ją uważnie przeczyta,
ten odzyska spokój duchowy,
przekonawszy się jak blizką
ma drogę do zdrowia i ra-
dości z życia.

Nie czekajcie i napiszcie
dziś jeszcze pod adresem:
E. PASTERNAK BERLIN,
S. O. MICHAELKIRCH-
PLATZ 13 Abt. 2443

Zginęła karta bezter-
minowego urlopu

wydana przez P.K.U. w Ka-
liszu, na imię Ludwika Gości-
niaka, rocz. 1898. 2455



Mieszkanie

4 pokoje z kuchnią
do wynajęcia.

Wiadomość Wrocławska 37
m. 5, od 3—5. 2438

Zginał dowód osobisty

wydany przez Magistrat
m. Kalisza, na imię Ste-
fana Szwankowskiego. 2448

BUCHALTER

samodzielny, z kilkunasto-
letnią praktyką, poszukuje
posady od zaraz lub od
Nowego Roku, w miejscu
lub na wyjazd.

Wiadomość: w Redakcji. 2445

Sprzedam zaraz tanio:

200 ctr. pszenicy
200 „ żyta
200 „ owsa.

Tegoroczny—prima towar.

Oferty „Zboże”
pod „Gaz. Kal.”.
do Adm. „Gaz. Kal.”. 2446

SPRZEDAM

natychmiast za bezcen:

30 ctr. rzepaku
20 „ siemienia lnianego
200 „ cukru kryształowego

Oferty „Korzystnie”
pod „Gaz. Kal.”.
do Adm. „Gaz. Kal.”. 2447

Zginał paszport

wydany przez urząd gminy
Godziesze, na imię Michała
Tomczyka. 2456

Poszukuję WOLANT

mieszkania

4—7 pokojowego.

Odstąpię

3 pokojowe.

Wiadomość Niecała 10
parter na lewo 2—4 p.p. 2441

szeroki

do sprzedania.

Wiadomość: Kalisz, ul. No-
wy-Swiat 13, u Sowińskiego. 2449

POLECAMY ZNANEJ DOBROCI

Koniaki (winiaki)
V. S. O. P.
Jubileuszowy
Reserve Spéciale i in.

Wódki wytrawne
Aviatik Whisky
Wypalanka Myśliwska
Starogardka
Stołowa
Pomorzanka
Żubrówka

Likiery, Rummy i Araki
Banan
Ananas
Staropolski
Cherry Brandy
Wiśniówka
Jarzębinka
Pomarańczówka

WINKELHAUSEN

Skład fabryczny WARSZAWA, Moniuszki 8, tel. 78 43.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Kongresówkę i Małopolskę:
D. H/P. H. Podkomorski i S-ka, Warszawa, Nowy-Świat 2. Tel. 176-32 i 74-95.

2367

CHLORODON * LEOKREM * LEOSIRA

Pasta do zębów, proszek do zębów. Do rąk i twarzy. Mydło do golenia.
LABORATORIJUM „LEO”, KRAKÓW.
Jeneralne zastępstwo na Województwo Łódzkie i Kieleckie:
N. Herberg, Łódź, ul. Kilińskiego 99, tel. 29-50.

NA GWIAZDKĘ!

NA GWIAZDKĘ!

Książka to najtańszy i najmiły podarek na Gwiazdkę tak dla dzieci jak i dla starszych.

Wielki wybór książek od 12-tu groszy i do kilku dziesięciu złotych—nadt: Piórnik, kalendarze, albumy do poezji i do kart, papeterja—kalendarze ścienne, książkowe i kieszonkowe, książki buchalteryjne, protokolarne, globusy, szpirografi—książki do Nabożeństwa.

Nuty - koledady!!! Pocztówki Świąteczne i Noworoczne, gry dziecinne, ozdoby na choinkę, gry dla dzieci i przybory choinkowe i t. p. Materiały w zakres księgarstwa i przyborów szkolnych i materiałów piśmiennych wchodzące. Dostawa do wszystkich biur rządowych i prywatnych.

Poleca **Księgarnia**

Ceny konkurencyjne.

M. Jasiński

Kalisz, ul. Kanonicka 3.

2444

3 złote

Na nadchodzącą gwiazdkę!
6 fotografii i portret
za 3 złote

w zakładzie fotograficznym

„SZTUKA”

Al. Józefny 15,
w ogrodzie p. Wypiszczkowej.

2424

3 złote

Do sprzedania

POWÓZ

(gondol)

półtoraczny, na oliwnych osiach.

Kalisz, ul. Turecka 18, p. Roll. 2130

Praktykanci

potrzebni do zakładu
Blacharsko - Ślusarskiego
Mieczysława Jarnuszkiewicza, Kalisz, Aleja Józefny 23. 2435

Sklep Kolonialny

z dużą piwnicą i mieszkaniem z meblami, nadający się na wszelkie interesa z powodu wyjazdu, natychmiast do odstąpienia. Wiadomość: w Redakcji. 2407

Bydgoska Fabryka Maszyn

Herman Löhnert, S. A.

Bydgoszcz.

Bydgoszcz.

Maszyny cegielniane

prasy, walce, gniotowniki, młyny kulowe, automat. zasilacze, obcinacze etc., oraz całkowite nowoczesne mechaniczne urządzenia cegielni, dachowczarni, kaflarni, garncarni, fabryk porcelany, fajansu, wyrobów ogniotrwałych, płytek posadzkowych, rur kamionkowych itp.

Maszyny do wyrob. cementowych

cegły, pustaków, dachówek, rur, płyt granitoidowych, trotuarowych, posadzek etc. Maszyny betonarskie. Kosztorysy na żądanie.

Własna — odlewna — własna.

2266

Złożywszy funkcje naczelnego lekarza wojskowego szpitala chirurgiczno - ortopedycznego, ordynuje obecnie w Lecznicy Związkowej, Poznań, ul. Fredry 12, od 11—1 przed poł. i od 5—6 po poł.

Dr. Getkowski

specjalista w chirurgii ortopedycznej
telef. 3711.

2436

POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr.

Jagiellońska 54. **BYDGOSZCZ** Telefon Nr 1340.

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości - członkom udziela **dair bezpłatnie** w sprawach nieruchomości korzystnym lokowaniu kapitału.

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

1901

Od 1 stycznia 1925 roku, mam do wydzierżawienia
w **STAWISZYNIE**

urządzenie restauracyjne

wraz z lokalem na przystępnych warunkach.

JÓZEF CZECH, Stawiszyn.

2431

Biuro Techniczne i Warsztaty Elektro-Mechaniczne

INŻ. S. PORADOWSKI

KALISZ, ul. Tad. Kościuszki 20, telefon 62.

Urządza i dostarcza aparaty **Radio - telefonii.**

Informacje od 4—5 pp

2373

NA GWIAZDKĘ

JAKO

praktyczne podarki

> polecamy.

Na płaszcze damskie męskie:

na ubrania: Zamsze — Welury — Eskimo

Czesanki — Szewioty — Bostony

na kostjomy suknie:

Gabardyny — Sukna — Popeliny

Piótna — Flanele

Zefiry — Satyny — Inlety — Barchany

Kołdry — Koce — Serwety

Kapy — Firanki — Ceraty — Linoleum

Pończochy — damskie:

Trykoty — Chusteczki — Szale

Rękawiczki damskie i męskie

Skarpety — Krawaty — Szelk

Koszule dzienne i nocne Getry

Kołnierzyki — Mankiety — Spinki

na najdogodniejszych
warunkach

Jedwabie:

Crépe de chine

Crépe marocain

Crépe georgette

Crépe satin

Charmeuse

Doucheuse

Messaliny

Aksamity

Paneli

Velour Chiffon

we wszystkich kolorach.

Wierusz ; Nowakowski

ul. Warszawska 13 — obok Cukierni pp. Szauba i Kozłowskiego.

2400

ZAKŁAD FREBLOWSKI

M. Horowiczowej i H. Weinbergowej
zawiadamia iż z dniem 1 grudnia r.b.
został przeniesiony do lokalu przy ul. Al. Józefi-
finy № 13, II p. 2451

Cukiernia A. JANOWSKIEGO

Kanonicka 3.

Poleca na nadchodzące święta

welki wybór PIERNIKÓW TORUŃSKICH i własnego
wyrobu, oraz CUKRY, CZEKOLADA, CIASTA,
TORTY wyborowe.

Przyjmuje zamówienia. Biorącym za 10 zł. płać 9 zł.
Sale bilardowe. 2450

Niezawodny środek przeciwko 2105
Chrypce, duszności, kaszlu
„GRANULKI RUSSYANA“
(Sulphuris aurat. benzoinati)
Chem. farm. labor. „Ap. Kowalewski“, Warszawa.

Dyp om. Inżynier - mechanik
z wielokrotną praktyką
wład. niemieck. i francu-
skim językami, rosjanin,
lat 49, poszukuje stałej po-
sady lub tymczasowego za-
jęcia, wymagania skromne.
Adres: Kalisz, Poczta
skrzynka 66, dla Inż. 2318

Okazja!

SKLEP

dobre prosperujący od kilku lat,
w centrum miasta, zaraz do sprze-
dania — z urządzeniem i towarem
lub bez. Oferty do Redakcji sub.
„Egzystencja”. 2393

Okazja!

N. Wieruszewski Kalisz,

Główny Rynek № 11

vis à vis nowego magistratu.

Posiadam obecnie na składzie wybór:

Maszyny do szycia (luksusowe, kraw. szewc. i t.d.)

Maszyny do pisania oraz taśmy

Rowery i ich części

Centryfugi, wyrzymaczki, naczyń aluminiowych i

Instrumenta muzyczne

Wszelkie materiały elektrotechniczne.

Sprzedaje na korzystnych i dostępnych warunkach.

Ceny konkurencyjne. 2442

Bazar Amerykański - Wiejska 2.

Całkowita WYPRZEDAŻ

pozostałych towarów galanteryjnych po cenach

NIZEJ KOSZTU

z powodu zupełnej likwidacji. 2414